



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Socjalizm — to przewodnia idea Polski Ludowej

Przemówienie sekretarza generalnego KC PPR Bolesława Bieruta na Krajowej Naradzie Aktywu Partii

Dn. 6 b. m. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu PPR. Na naradzie Sekretarz Generalny KC PPR, Bolesław Bierut wygłosił referat, w którym powiedział m. inn.:



„W ciągu trzech miesięcy trwał w naszej partii szkodliwy i niebezpieczny dla partii i dla kraju w kierownictwie jej. Biuro Polityczne Partii czyniło wysiłki, aby kryzys ten przezwyciężyć, aby przywrócić kierownictwu naszej partii swobodę organizacyjną i jedność ideologiczną.”

marksistowsko-leninowską analizę ocenę zagadnień, które były podłożem i wytyczną kierunku w kierownictwie partii. W części kierownictwa partii istniały poważne wahania ideologiczne, dotyczące podsta- wowych zagadnień ruchu robotniczego i między innymi, oceny tego, co dzieje się od czasu wojny, wnoszą, jakie z tej oceny wypływają dla dalszej linii kierunkowej partii, dla zadań aktualnych, jakie stoją przed partią w związku z podstawo- wym zagadnieniem zjednoczenia par- tii robotniczych. W obradach lipcowego plenum KC nie brał udziału sekretarz generalny partii, Gomułka- Władysław, którego błędna, antymark- sistsowska postawa była właśnie przyczyną kryzysu w kierownictwie par- tii.

„Cała partia — stwierdza ob. Bierut — z głęboką ulgą i maksymalnym zrozumieniem zaszła obrac- ką w wytyczną lipcowego plenum KC za słuszną podstawę ideologiczną dla dalszej działalności partii, za cenny dorobek ideologiczny, po- glebiający czujność partii wobec wroga klasowego, uzbrajający nas w siłę do odparcia wszelkich wahań, za cenny wkład w ideologiczne wychowanie naszej partii i jej twórcze poszukiwania.

Zamiast dyskusji — rezygnacja

Długo na porządku dziennym ostatniego plenum stanęła sprawa walki z odchyleniem prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie partii. Biuro Polityczne i plenum KC uznali za konieczne postawienie tej sprawy przed partią w całej roz- miarości, aby jakkolwiek niedomówień, aby wspólnym wysiłkiem przezwyciężyć to odchylenie całko- wicie i bez reszty.

partii robotniczych. Całe kierownictwo partii zostało zaskoszone anty- marksistowską, fałszywą oceną histo- rii polskiego ruchu robotniczego, zawarta w tym referacie. Pomimo, że żaden bodaj z odłamów fałszywego ruchu rewolucyjnego nie zo- stał tak wyzerujący i w zeszłości nie potraktywany w pracach Lenina, jak polski ruch rewolucyjny — referat ten był świadcząco, że Gomułka- Władysław, sekretarz generalny, leninowski, oceny historii tego ruchu, odnosił opartą na całkowitym odwrę- niu walki narodowo-wyzwoleńczej od walki klasowej.

W odpowiedzi na argumenty wszystkich członków Biura Politycznego i plenum KC, Gomułka- Władysław zgłosił wówczas rezygnację ze sta- nowiska sekretarza generalnego

partii, nie przyjmując jednak dyskusji krytycznej. Dopiero po ostrej krytyce w czasie ostatniego plenum KC przeprowadził obser- wację samokrytykę, którą plenum o- cenilo, jako zmierzającą do rewiz- ji jego dotychczasowego, z grun- tu błędnego, stanowiska.

Tradycje historyczne polskiego ruchu robotniczego

Analizując wypowiedź ob. Gomu- lki-Władysława na plenum czerwco- wym, sekretarz generalny PPR Bierut stwierdza m. in.:

„W wypowiedziach tych uderza przede wszystkim odwręcanie się od tradycji historycznych polskiego ruchu robotniczego, które były podłożem i wytyczną kierunku w kierownictwie partii. W części kierownictwa partii istniały poważne wahania ideologiczne, dotyczące podsta- wowych zagadnień ruchu robotniczego i między innymi, oceny tego, co dzieje się od czasu wojny, wnoszą, jakie z tej oceny wypływają dla dalszej linii kierunkowej partii, dla zadań aktualnych, jakie stoją przed partią w związku z podstawo- wym zagadnieniem zjednoczenia par- tii robotniczych. W obradach lipcowego plenum KC nie brał udziału sekretarz generalny partii, Gomułka- Władysław, którego błędna, antymark- sistsowska postawa była właśnie przyczyną kryzysu w kierownictwie par- tii.

podłoża walki klasowej. Tow. Wiesław ujmuje podstawowe zagadnienie niepodległości Polski bez wiązania tego zagadnienia z całokształtem walki klasowej proletariatu”.
Rewolucyjny ruch robotniczy w Polsce, walcząc o niepodległość zmie- rzał do obalenia ustroju kapitalistycznego i do zdobycia władzy politycznej. W dążeniach tych napotykał na zaciekły opór burżuazji i antykomunistów, a w końcu na nacjonalistyczny z prądami reakcyjnymi z praktyką PPS na czele. Pasa niepodległość wymuszane przez PPS było jednak czynnym dążeniem do przyswojenia przez PPS, związa- nych z pilnodzielną, a zgoda znacz- ną było ujmowane przez robotników w szeregach tej partii i przez jej lewicowy nurt. PPS-Prawica zgodnie z podstawowymi celami burżuazji pragnęła ograniczyć rozwój ruchu rewolucyjnego tylko do czasu zdo- bycia niepodległości, jako bazy bur- żuazynego ustroju państwowego.

Tow. Wiesław gotów był nie le- nić, a peepować koncepcję odwrę- cenia walki o niepodległość, zdo- bycie władzy o podstawy ideologiczne zjedno- czonej partii — stwierdza ob. Bierut, wskazując następnie, że jest to jaskrawe odstępstwo od linii marksizmu-leninizmu, jest to fak- tycznie odwręcenie się od tradycji historycznych polskiego ruchu robotniczego.

NARADA AKTYWU PPR

Dnia 6 b. m. odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Aktywu PPR z udziałem z górą 1.000 terenowych działaczy Partii.

Naradę zgaśli ob. ALBRECHT, członek KC PPR i sekretarz War- szawskiej Organizacji PPR. Ob. Albrecht w wstępie złożył hołd pa- mieniu Andrzeja Żdanowa — zmarłego sekretarza CK WKP (b). Ze- brani ucczli powstałemu pamięć zmarłego.

Na naradzie wygłosił sekretarz generalny KC PPR BOLESŁAW BIERUT referat o wynikach sierpniowego Plenum KC PPR.

Następnie przemawiał GOMUŁKA - WIESŁAW, przeprowadzając krytykę swoich błędnych poglądów (przemówienie podajemy na in- nym miejscu), po czym rozwinął się ożywiona dyskusja, w której zabrało głos 16 uczestników narady.

Po podsumowaniu dyskusji przez Ob. Bieruta, uchwalono jednogło- snie następującą rezolucję:

REZOLUCJA

Krajowa Narada Aktywu Polskiej Partii Robotniczej wita uchwały sierpniowego Plenum KC.

Uchwały przez jasne i wyraźne wskazania Partii na niebezpieczeń- stwo odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, wskazując źródło tego odchylenia i sposoby jego przezwyciężenia, wzmacniają siłę Partii i uzbra- ją ją do nowych zwycięstw na drodze walki przeciw wszelkiej krzywdzie społecznej i wyzyskowi na drodze walki o socjalizm.

Narada wita uchwały Plenum KC jako wyraz wzmożenia solidarno- ści międzynarodowej z WKP (b) i partiami komunistycznymi i robotni- czymi krajów demokracji ludowej i z siłami rewolucyjnymi i postępowymi na Zachodzie.

W tym wzmożeniu solidarności międzynarodowej Narada widzi je- dynie skuteczną drogę dla zabezpieczenia suwerenności i niepodległości Polski.

Narada wita uchwały Plenum KC wytyczające drogę walki klasowej na walce o obronę biednego i średniego chłopca, uchwały, które stanowią skuteczną broń dla przeciwnia w zaradku wszelkich prób siłami niepo- kojli i zamętu przez wroga klasowego.

Narada wyzywa wszystkich członków Partii do przewojowania sobie wielo- kiego dorobku ideologicznego Plenum i wykorzystywania go w codziennej pracy dla dobra, czystości i siły Partii i Polski.

Narada stwierdza, że wyniki Plenum przyczynia się do wzdoczenia trwałych i słusznych ideologicznie podwań dla zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej w Polsce.

Narada stwierdza, że w obliczu nowych zadań cała Partia skupi się do- kola swego marksistowsko-leninowskiego Komitetu Centralnego.

Przechodząc do omówienia roli PPR w walce narodowo-wyzwoleń- czej ob. Bierut stwierdza, że walkę tę PPR wiązała z walką o zdobycie władzy dla mas ludowych z klasą robotniczą na czele. Wyrazem tego było utworzenie KRN. W okresie tym nastąpiło znaczące pominięcie współdziałanie sił polskiego ludu pracującego z siłami rewolucyjnymi państwa radzieckiego. Władze dzieł- temu współdziałaniu mogły wyros-nąć ta szkodliwa forma władzy po- litycznej, jaka jest demokracja ludo- wa.

„W okresie powstania KRN — przypomina mowa — niektórzy to- warzysze nie doceniali rzeczywistej roli sił klasowych i szeregów- nych wagi współdziałania tych sił z potęgą zbrojną ZSRR, jako siłą re- wolucyjną i wyzwolenczą”. Z tej niewłaściwej oceny wypływały wa- hania, zmierzające do zmniejszają- cego udziału sił klasowych i szerego- wych w politycznym budowaniu ob- zoru reakcyjnego, jak nikolajczykowska prawica Stronnictwa Ludowego i Centralny Komitet Ludowy — dy- wersyjny twór delegatury londyń- skiej, powołany do życia w celu roz- bicia KRN.

„Nie można tego określić inaczej, jak oportunistyczne wyrzece- nie się hasła walki o władzę ludu pracującego pod hegemonią klasy robotniczej i przez jej polityczny udział o walkę, która mobilizowała i której przewodnicząca nasza partia, jako inicjator i kierownicza Armii Ludowej, jako produkująca or- ganizacja w KRN” stwierdza sekretarz generalny PPR Bierut. „Ten oportunistyczny program, któremu nie przeciwdziałali się Gomułka- Władysław ograniczając się do rekons- trukcji reakcyjnego rządu londyń- skiego.

Należy stwierdzić, że sam program nie był stanowiskiem partii, lecz ty- lko jej prawicowej grupy Partii. (Dalszy ciąg w numerze)

Rola PPR w walce narodowo-wyzwoleńczej

Przechodząc do omówienia roli PPR w walce narodowo-wyzwoleń- czej ob. Bierut stwierdza, że walkę tę PPR wiązała z walką o zdobycie władzy dla mas ludowych z klasą robotniczą na czele. Wyrazem tego było utworzenie KRN. W okresie tym nastąpiło znaczące pominięcie współdziałanie sił polskiego ludu pracującego z siłami rewolucyjnymi państwa radzieckiego. Władze dzieł- temu współdziałaniu mogły wyros-nąć ta szkodliwa forma władzy po- litycznej, jaka jest demokracja ludo- wa.

„W okresie powstania KRN — przypomina mowa — niektórzy to- warzysze nie doceniali rzeczywistej roli sił klasowych i szeregów- nych wagi współdziałania tych sił z potęgą zbrojną ZSRR, jako siłą re- wolucyjną i wyzwolenczą”. Z tej niewłaściwej oceny wypływały wa- hania, zmierzające do zmniejszają- cego udziału sił klasowych i szerego- wych w politycznym budowaniu ob- zoru reakcyjnego, jak nikolajczykowska prawica Stronnictwa Ludowego i Centralny Komitet Ludowy — dy- wersyjny twór delegatury londyń- skiej, powołany do życia w celu roz- bicia KRN.

„Nie można tego określić inaczej, jak oportunistyczne wyrzece- nie się hasła walki o władzę ludu pracującego pod hegemonią klasy robotniczej i przez jej polityczny udział o walkę, która mobilizowała i której przewodnicząca nasza partia, jako inicjator i kierownicza Armii Ludowej, jako produkująca or- ganizacja w KRN” stwierdza sekretarz generalny PPR Bierut. „Ten oportunistyczny program, któremu nie przeciwdziałali się Gomułka- Władysław ograniczając się do rekons- trukcji reakcyjnego rządu londyń- skiego.

Należy stwierdzić, że sam program nie był stanowiskiem partii, lecz ty- lko jej prawicowej grupy Partii. (Dalszy ciąg w numerze)

B. gen. niemiecki Halder przed sądem denazyfikacyjnym

MONACHIUM (ZAP) — 15 m. przed sądem denazyfikacyjnym w Monachium rozpocznie się proces przeciw b. szefowi niemieckiego sztabu generalnego, gen. pułk. Halderowi. Gen. Halder jest oskarżony m. in. o dokonanie szeregu aktów terroru i brodni w Polsce. Władze Zjednoczo- nego Frontu w Berlinie wzywają do wwołania 5. prezydenta Banku Rzeszy Hjalmarza Schachta (3), oraz grupę ge- neralów niemieckich.

Sprawę gen. Haldera powierzone Oskarowi von Dewitzowi jako prze- wodniczącemu trybunału denazyfika- cyjnego, co spowodowało oburzenie opinii publicznej. Zdaniem członków demokratycznych w Dewitą jest oso- bą najmniej odpowiednią do pracy nad jej zjednoczeniem, wielkie zasługi w walce o Niepodległość i rolę w Budowie Ludowego Państwa Polskiego, ja- ko twórcy i Prezydenta Krajowej Ra- dy Narodowej, a następnie pierwszego Prezydenta Odrodzonej Rzeczypospo- litej — czuła z osoby ob. Bolesława Bieruta symbol przewodnictwa klasy robotniczej w walce o Niepodległość narodową i Socjalizm, symbol Jedności mas pracujących i narodu.

Przewodniczącym sądu denazyfikacyjnego w Monachium będzie Józef Czynkiewicz, Kazimierz Rusinek, Henryk Świątkowski, Oskar Lange i Adam Bapokowski, udają się do Prezydenta Rzeczypospolitej i Sekre- taria Generalnego PPR ob. Bolesława Bieruta celem zakomunikowania mu kłęb powyższej uchwały.

Ob. Bolesław Bierut wyraził przed- stawicielom PPS podziękowanie za chwalebny udział w walce o Niepodległość i Socjalizm, symbol Jedności mas pracujących i narodu.

Przewodniczącym sądu denazyfikacyjnego w Monachium będzie Józef Czynkiewicz, Kazimierz Rusinek, Henryk Świątkowski, Oskar Lange i Adam Bapokowski, udają się do Prezydenta Rzeczypospolitej i Sekre- taria Generalnego PPR ob. Bolesława Bieruta celem zakomunikowania mu kłęb powyższej uchwały.

Ob. Bolesław Bierut wyraził przed- stawicielom PPS podziękowanie za chwalebny udział w walce o Niepodległość i Socjalizm, symbol Jedności mas pracujących i narodu.

NIEDOPUSZCZALNA TOLERANCJA WŁĄDZ BRITYJSKICH wobec działalności rewizjonistów w Niemczech Zach.

Rząd Polski domaga się ukrócenia niebezpiecznych zapędów niemieckich szowinistów

BERLIN (PAP). — W związku ze wzrostem tendencji rewizjonistycznych wśród pewnej części ludności niemieckiej w brytyjskiej strefie okupacyjnej, Polska Misja Wojskowa w Berlinie wytosowała do Foreign Office нотę następującej treści:

„Polska Misja Wojskowa w Berlinie miała już zazwyczaj kilkakrotnie zwrócić uwagę brytyjskiego zarządu wojskowego w Niemczech na GRO- NE OBJAWY TENDENCJI REWIZJONISTYCZNYCH wśród pewnych grup ludności niemieckiej na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

W notach powyższych podkreślano, że wystąpienia rewizjonistyczne naru- szają zasady części III porozumienia pozamińskiego, które gwarantuje, że będą odjęte, które nie będą miały wpływu na Niemcy nigdy więcej nie będą stanowiły groźby dla sąsiadów lub dla pokoju światowego”. Wystąpienia te naruszają również postano- wienia dyrektyw Rady Kontroli Nr. 40.

uczynią szluzowym postulatom Rządu Polskiego w kierunku UKRÓCENIA ZAPĘDÓW NIEMIECKICH KOŁ SZO WINISTYCZNYCH, pragnących nad- dać formę przeplu prawego tenden- cji rewizjonistycznej.

W tym stanie rzeczy Rząd Polski zamysłony jest zwrócić uwagę Rządu Jego Królewskiej Mości na nie- zroczność i niedopuszczalność tole- rancji niemieckich władz okupacyj- nych w Niemczech wobec działal- ności rewizjonistów niemieckich i mus zaszczepić prośbę o spowodowanie

W Brukseli czasopiśmie gospo- darcze „Lecho de la Bourse”, opi- enie się na obserwacjach korespon- dentów w politycznej informacyjnej ze źródeł autorytatywnych, stwier- dza, że potencjał finansowy Wall- Streetu zamierzają z Zagłębia Rurhy utworzyć najbliższej i naj- nowocześniejszy ośrodek przemysłowy pod kontrolą amerykańską

Uznanie CKW PPS dla powrotu prez. Bieruta do czynnej pracy politycznej

W dniu wczorajszym odbyło się po- siedzenie Prezydium Centralnego Ko- mitetu Wykonawczego PPS, Komisk Politycznego CKW oraz Sekretariatu Generalnego Partii. Przewodniczył Kazimierz Rusinek.

Po zapoznaniu obrad przez sekretar- za generalnego PPS, Józefa Czynkiewicza i po dyskusji, powzięta zo- stała jednogłośnie następująca uchwała:

Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socja- listycznej, po zapoznaniu się z prze- biegami i wynikami obrad Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, uznaje powrót Prezydenta Rzeczypospolitej, Bolesława Bieruta, do czynnej i kierowniczej pra- cy w ruchu robotniczym w przed- miotu zjednoczenia obu partii klasy robotniczej za fakt wielkiej donio- śliwości politycznej.

Przed pogrzebem b. prezydenta Benesza

PRAGA (PAP). Zwiłki b. pre- zydenta Edwarda Benesza zostały przewożone z Szemino Ust do Pra- gi. Katafalk został ustawiony w hallu. Jako pierwszy złożył wieńiec prez. Gottwald.

Praca w „Fali” uwłaczała godności Polaka

W drugim dniu procesu Heleny Wielomasowej Sąd miał przesłuchać dwóch świadków oskarżenia, z których jednym był Jan Nepomucen Miller. Powołany świadek oświadczył, że nie stawiał się, Sąd zezwolił na przesłucha- nie i przystąpił do odczytania dokumentów, zmaszujących się w śladach sprawy.

Przed pogrzebem b. prezydenta Benesza

PRAGA (PAP). Zwiłki b. pre- zydenta Edwarda Benesza zostały przewożone z Szemino Ust do Pra- gi. Katafalk został ustawiony w hallu. Jako pierwszy złożył wieńiec prez. Gottwald.

Praca w „Fali” uwłaczała godności Polaka

W drugim dniu procesu Heleny Wielomasowej Sąd miał przesłuchać dwóch świadków oskarżenia, z których jednym był Jan Nepomucen Miller. Powołany świadek oświadczył, że nie stawiał się, Sąd zezwolił na przesłucha- nie i przystąpił do odczytania dokumentów, zmaszujących się w śladach sprawy.

Miesiąc Odbudowy Warszawy

Zadania Państwowych Zakładów Przemysłu Bawolniano...

Do Siolecznego Komitetu Odbudowy Warszawy napływają...

Dla przemysłu ustalono wysokość świadczeń SFOS na 6%...

Bez względu na stanowisko Francji i W. Brytanii USA »uratują« 323 fabryki od demontażu

Demonstracje robotnicze w Berlinie

BERLIN (AP). — W miarodajnych kołach oświadcza, że administrator planu Marshalla...

Jak donosi „New York Times” plan Hoffmana dotyczący natchmianstwowo...

Wszystkie instalacje, przeznaczone do wymiany będą sprzedane 16...

NOWY JORK (PAF). — USA projektuje zmniejszenie o 323 fabryki...

Wielkiej Brytanii określiły tę ilość na 680 fabryk.

Partia niemieckiego świata

PARYŻ (PAP). — Porucając odziedziczenia partii amerykańskiej...

„Zdrada Francji sięga tych czasów, kiedy jej kierownicy, poświęcając...

Demonstracje w Berlinie

BERLIN (PAP). — Na poniedziałek w południe wyznaczono kolejno...

Międzynarodowy kongres prawników obraduje w Pradze

PRAGA (PAP). W poniedziałek w auli uniwersytetu praskiego nastąpiło...

W pierwszym dniu obradom przewodniczył polski wiceminister spraw...

W Niemczech. Mówca pokreślił, że próby wytworzenia w świecie...

Profesor Nordman, generały sekretarz federacji demokratycznych...

Reforma rolna w strefie radzieckiej pomogła złamać siłę junkrów

BERLIN (PAP). — W związku z trzecią rocznicą wprowadzenia reformy...

Reforma rolna przyczyniła się nie tylko do wzrostu produkcji...

W Brandenburgii — podkreśla rekcja — zostali wywyższani ob...

Każdy rzemieślnik — członkiem cechu

Uchwały Zjazdu we Wrocławiu

Wrocławiu odbył się wielki zjazd rzemieślników, na który przybyło ponad 7 tys. delegatów...

Na zjeździe uchwalono rezolucję, obejmującą wywołanie przynuszone...

Inne rezolucje żądają okrągłego związku cechów...

Złóż datki na R.T.P.D.

Siatkarze polscy zwyciężają w Bułgarii

SOFIA. — W niedzielę rozegrano w Sofii Igrzyska Balkańskie...

Na starcie stanęli reprezentacje: Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii...

Amerykanie zdobyli puchar Davsa

Zagórski już nokautuje Warszawę-Chodaków 13:3

W Chodakowie odbył się mecz bokserki pomiędzy reprezentacją...

Zwycięstwo odniósł zespół stolicy w stosunku 13:3.

W Skarżewskiej Porębie zakończyła swe obrady konferencja Zarządów...

Składy drużyn na mecz POLSKA — WĘGRY

Kapitan sportowy PZPN-u ustalił składy drużyn, które zmierzą...

służby porządkowej, przerwał kordon i wkradł do sali...

W związku z tym posiedzenie Rady zostało odroczone.

SED w obronie interesów robotniczych

BERLIN (PAP). — W związku z przesunięciem terminu obrad Rady Miejskiej...

W poniedziałek wyznaczono bez porozumienia się z Prezydium...

Nowa ofensywa wojsk rządowych w Grecji spełza na niczym

BELGRAD (SAP). Radio Wolnej Grecji donosi, że w rejonie Epiru...

Wojaka rządowe zgromadzone w Epirze rozpoczęły nową operację...

Wojaka rządowe zgromadzone w Epirze rozpoczęły nową operację...

Wojaka rządowe zgromadzone w Epirze rozpoczęły nową operację...

Protesty robotników japońskich przeciwko zarządcom Mac Arthura

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Tojko, że wydany przez rząd japoński...

W odpowiedzi na zakaz strajków kolejarzy japońscy rozpoczęli serię...

Pisma Zdanowa uydane w 28 mil. nakładzie

MOSKWA (PAP). — Prace teoretyczne Andrzeja Zdanowa obejmują...

W związku z tym posiedzenie Rady zostało odroczone.

Kongres brytyjskich Zw. Zawodowych

LONDYN (PAP). — W miesiąc Margate rozpoczęły się obrady Kongresu...

W związku z tym posiedzenie Rady zostało odroczone.

Konferencja w Bonn realizuje politykę rozbiicia Niemiec

»Prawda« o obradach konstytuancy Zach.-Niemieckiej

MOSKWA (PAP). — Omawiając obrady konstytuancy zachodniemieckiej, »Prawda«...

Kongres brytyjskich Zw. Zawodowych ostro krytykuje politykę rządu

LONDYN (PAP). W poniedziałek rozpoczął się w Margate doroczny kongres brytyjskich związków...

Wielu delegatów na kongres wyraża swe rozczarowanie, że Rada Główna...

Prowokacyjne wystąpienie niemieckich rewizjonistów po przemówieniu radiowym Papieża

MOSKWA (PAP). — W »Prawdzie« ukazał się artykuł znanego dziennikarza...

Intelektualiści łączą się z obozem demokracji

MOSKWA (PAP). — W »Prawdzie« ukazał się artykuł znanego dziennikarza...

Wybitny publicysta radziecki o Kongresie Wrocławskim

PARYŻ (PAP). Francuski tygodnik postępowy „La Defense”...

W konkluzji tygodnika pisze: »Caly naród francuski, świadomy swej odpowiedzialności...«

W konkluzji tygodnika pisze: »Caly naród francuski, świadomy swej odpowiedzialności...

Wizyta w USA

SENATOR USA W MADRYCIE. Grupa senatorów...

ZW. ZAWODOWE PREZYDIUM. Władze...

STRACENIE KSIĘDZA. Ateizm...

NOVA KOMETA. Prof. Johnson...

NOVA KOMETA. Prof. Johnson...

Świadkowie przysięgają w tajemnicy Wielkomasowej

Pierwszy dzień procesu „literatki“ wysługującej się okupantowi

W dniu 6 b. m. w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczął się dawno oczekiwany proces przeciwko Helenie Wielkomasowej, współpracownicy niemieckiej prasie, wydawanej w języku polskim w czasie okupacji.

Rozprawie przewodniczy Sędzia Zienkiewicz, oskarża PROKURATOR WITKOWSKI, broni z urzędu ADWOKAT KRASSUBKI.



Wielkomasowa na sali sądowej.

Po sprawdzeniu personalności oskarżonej przewodniczący odczytał akt oskarżenia (osobne stwierdzenie zamieszczone w numerze 10). Z kolei przystąpiono do przesłuchania oskarżonej. Helena Wielkomasowa stwierdza, że do współpracy z czasopismami niemieckimi skłoniła ją nie wola, ale materialne i twierdzi, że nie wiedziała sobie sprawy, że działaniem jej może wyrządzić jakikolwiek szkód. Te niewne tłumaczenia spotykają się z zdecydowaną negatywną reakcją zebranych publiczności.

Oskarżona nie przyznaje się do tego, jakoby prace jej były pornograficzne, stwierdzając, że nowelle, przesyłane do „7 Dni“ i do „Fal“ były tam przedrukowywane w myśl intencji zespołu redakcyjnego. Oskarżona zeznaje dalej, że w początkach 1943 r., kiedy „zorientowała się“, że pisma, z którymi współpracowała są piśmami politycznymi, postąpiła z nimi w usługach niemieckiej propagandy i przez nią kierowanymi, postanowiła współpracę swoją przerwać i w tym celu przedłożyła wydawcom zaświadczenie lekarskie o złym stanie zdrowia.

Na pytanie prokuratora, czy chociażby na podstawie powołanej opinii, której odłożył musiał do niej do trzeć, lub może na podstawie artykułów, zamieszczanych w prasie podziemnej, nie uświadomiła sobie oskarżona, że jej działalność „literatka“ jest zdradą interesów narodowych — Wielkomasowa jeszcze raz z uporem twierdzi, że „działała w najlepszym wierze“.

W okresie Powstania Wielkomasowa, jak sama twierdzi w opinii piana prokuratora przynajmniej, została aresztowana przez władze powstające i zatrudniona w szpitalu w charakterze sanitariuszki. Po kilku dniach została, jak twierdzi, zwolniona. Oskarżona nie ukrywa, że aresztowanie to miało bezpośredni związek z jej działalnością w czasie okupacji.

Za zadanie szerzenia demoralizacji wśród polskiej młodzieży.

W czasie składania zeznań przez red. Jacka Wołowskiego zachowanie się oskarżonej jest w wysokim stopniu wyjątkowe.

Na pytanie prokuratora, jaki charakter posiadał wierz Wielkomasowej, w czasie jej współpracy z „Fal“, Sachubski odpowiada, że wierz ten pokrywał się ideologicznie z treścią artykułu wstępnego „Nowego Kuriera Warszawskiego“, wyrażającego poglądy hitlerowskie.

Sw. Jan Dobrowola, po otrzymaniu informacji, że Wielkomasowa znała się na imię z Odzy, przyjął tam pod nazwiskiem Larysa Domańska pracuje w miejscowym urzędzie propagandy, ogłosił w „Odrodzeniu“ list, w którym domagał się ukarania Wielkomasowej i umiędziwienia jej jakiegokolwiek publicznej działalności. Oskarżona miała czynność wytoczyć świadkowi proces, KTOŻY ZAKOŃCZYŁ SIĘ W OKRĘGOWYM SĄDZIE WARSZAWSKIM, WITKOWSKI, OSKARŻA WIELKOMASOWĄ NA ZADKOWANIA I PUBLICZNE PRZEPROSZENIE JEJ.

Sw. Stanisław Płoki, dyr. Instytutu Pamięci Narodowej, popiera zeznanie poprzednich świadków, stwierdza, że w czasie okupacji w Warszawie skazywały Wielkomasowa na imię w publicznym wyrazem stosunku powołanej opinii publicznej do działalności, jaka reprezentowała Wielkomasowa.

Sw. Jan Andrzejewski, zatrudniony w czasie okupacji w dziale redakcyjnym „Fal“, 7 Dni“ i „Fal“, opowiada, że spotykał Wielkomasową na terenie redakcji, gdzie czyszczyła się ona z wykreślonych z tekstu artykułów z Beckera, który uważał Wielkomasowa za bardzo pouważalną. Jan Andrzejewski zeznaje dalej, że modelki do pornograficznych zdjęć produkowanych w wydawnictwach okupacyjnych w Warszawie, przez oskarżoną w „Nowym Kurierze Warszawskim“, przy czym modelki te rekrutowały się przeważnie z kobiet lekich obyczajów.

Następnie przed Sądem staje Mieczysław Sokowski, fotograf, stwierdza, że w czasie okupacji w Warszawie, przy zeznaniu, który dotyczył zeznań oskarżonej z okresu jej współpracy z wydawnictwami okupacyjnymi. Świadek stwierdza, że ogół jego kolegów zatrudnionych w działach technicznych zgodny był z tym, że współpracowała z czasopismami, wydawanymi przez Niemców na terenie G. G. była przestępczynią.

Z kolei zeznania składa Stefania Kozłowska, zatrudniona w Wydawnictwie Kultury i Sztuki w Warszawie, która w sierpniu 1946 r. na wiadomość o pojawieniu się Wielkomasowej na terenie Ziemi Odzy, zszedłszy, rozszedła do Wojeju. Wydz.

Z obrad Zw. Zaw. Pracowników Skarbowych

Pozytywne wyniki walki ze spekulacją

W czasie obrad Zw. Zaw. Prac. Skarbowych, referat organizacyjny wygłosił sekretarz gen. Zarz. G. ob. Pr. Skarbowych, p. J. S. K.

Dłuższą część swego przemówienia mowa poświęcił zagadnieniom jednolitości ruchu zawodowego.

Ruch zawodowy — stwierdził ob. Pr. Skarbowych — jest szkołą rządzenia, że oskarżona, a przede wszystkim szkoła ideologicznego kształtowania się szeregów związkowych.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Zarz. G. ob. Świdowski. Mowa zwrócił uwagę, że przed aperturą skarbowym stało obrotowe zadanie szybkiego zrealizowania powszechności i realności w obciążeniach podatkowych. Jak wiadomo zagadnienie to powoli na skutek niczym nieuzasadnionej wyższości i spekulacji.

Dzięki walecznym posunięciom władz, tendencje spekulacyjne zostały ukończony. Pozytywne wyniki należy zanotować również w dziedzinie walki z podziemnym gospodarką i w walce z przestępstwami przeciw skarbowi.

Sześć m. iardów zł na inu sycje Pomorza

Woj. pomorskie w ramach państwowego planu inwestycyjnego na rok 1946 otrzymało 5 822 892 tys. zł kredytu inwestycyjnego.

Grafika polska na wystawie w Brukseli

W końcu bież. miesiąca otwarta zostanie w Brukseli wystawa grafiki polskiej.

Na drodze wzajemnej wymiany w listopadzie br. urzędowa zostanie w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa grafiki belgijskiej.

NASZA ANKIETA

JAK SPĘDZIŁEM URLOP?

W dalszym ciągu zamieszczamy kolejne listy naszych czytelników, nadesłane w związku z ankietą wakacyjną.

Nie wszyscy pracowali

do końca a urlop

„Po raz pierwszy w życiu skorzystałem z wczasów, spędziłem 14-dniowy urlop w domu wczepkowym Zakładowym Pracowników Poznania. Poligraficznego okręgu poznańskiego w Szklarskiej Porębie-Gorniej. Przeważnie, że po całonocnej ciężkiej i nerwowej pracy umysłowej (praca) w Szpitalu Psychiatrycznym w Gostyniu) wychodziłem na wczasy z radością, a jednocześnie trwoga w sercu. Wraz z wspaniałymi, przez oskarżoną w „Nowym Kurierze Warszawskim“, przy czym modelki te rekrutowały się przeważnie z kobiet lekich obyczajów.

Miło z polyczym — to wakac e w „Siozulo Polska“

Jestem uczniem gimn. ogólnokształcącego w Olsztynie. Uczę się w godzinach popołudniowych, gdyż muszę pracować w pow. braniewskim. Olsztyn. W czasie wakacji, które otaczają półkołem miejsce nazez kwiaty oraz jezioro, dodawały duzo uroku.

Obóz nasz składał się z dwóch baraków. W jednym urządziliśmy sobie kuchnię oraz świetlicę, a w drugim sypialnię. Wzrostki bytowania w naszym obozie były wspaniałe, a to dzięki braterskiej pomocy między innymi mi i ja również. W czasie wakacji dowodził kompani dalo o. Wzrostki były doskonale. Mieszkańcy urozmaicony dzień zajęć. Pracowaliśmy 6 godzin dziennie.

Radu starej gospodni

Coś smacznego na codzienn..

Kochana Zośko — przy przysposobieniu naszej sypialni uśmie i robieniu szapaw, zaniechaliśmy trochę nasz codzienny obiad, więc przedko poprawmy się i srobmy to dziś:

CHODZIE! SZCZĘDNY! 1/2 litra zsiadłego mleka rozbić trzypaczka, dodając 1/2 szklanki kwaśnej śmietany. Oddzielnie urotować w małej ilości osolonej wody młode barczki, pokrajane białym drożdżem razem z lodzkiem i listkami. Gotować bielek, ostudzić, dodać do rozbitego mleka, wyciżać duzo poalkałego siarku, zielonej pietruszki i szczyptę soli, wymieszać dobrze, przed podaniem włożyć z jajka-ugotowane na twardo i pokrajane w kwadraty. Można również włożyć świeży ogórek, pokrajany w kostkę, kilka pokrajanych rzodkiewek, doprawić solą do smaku, podać z chlebem. Aby był bardziej sycny, można podać cele ziemniaki.

MUSZELKI Z MOZDURKI. Dwa mózdziki cielec, lub jeden

Słońce grzeje mocno

Wzrzesień nie zawodzi

— Chryzantemy, chryzantemy, dać pezeć? zachwalała swój towar handlarze kwiatami na warszawskich bazarach. Pierwsze jesienne kwiaty złościo-brązowe male chryzantemy ukazały się już na rynku.

Słońce jednak wbrew jesiennym zwiastom grzeje mocno. Pierwsze dni wczesnej jesieni dawniej niekiedy dziana w stolicy pogodno. Opuszczone plaże nadwiślańskie zaroiły się znów amatorami kąpiel. Dziesiątki kąjeków i żaglowek płynęły znów w górę Wisły.

Ciepło jest w całym kraju. Najcieplej na Śląsku, gdzie temperatura egała w ostatnich dniach 27 st. w Raciborzu i Jeleniej Górze.

Na wybrzeżu było pogodnie. Temperatura wynosiła 20-22 stopni, ciepło można było się z powodzeniem.

Tanie w nogrona

Z Jugosławii i Bulgarii

W najbliższych dniach nadejdą większe transporty winogron z Jugosławii i Bulgarii. Ceny owoców będą niskie. Sprzedaż ich będzie powolniejsza sklepom spożywczym na terenie całego kraju.

Narodowy Bank Polski

WYDZIAŁ BUDOWLANY

Warszawa, ul. Bańkowiecka nr 18

zakupi kilka centralek telefonicznych

peżno - automatycznych od 10 do 100 NN z my ściami na miasto.

Oferty z dokładnym opisem technicznym, warunkami i terminem dostawy należy przesyłać pod powyższym adresem. K 13389-0

DOM W ZEGAREM

W dniu, kiedy odbywała się w sądzie rozprawa Blanka całkiem przypadkowo dowiedziała się od sędziego, że jej matka jest nie w domu — jak sądziła początkowo — w więzieniu.

Mała miała w tym czasie wyjątkowo wesoły, że mimo choroby zerwała się z łóżka i wybiegła na chłodny korytarz. Dopiero po długich tłumaczeniach sędziego dowiedziała się, że sędzia do swego nie miała odpowiedzi następnego swemu matki przysięgawcy, że to nieprawda, że wiedziała matkę całując się z dr. Piotrem.

— Blanko, mój rosznide, bo się pogniewam. Wieg jak: widziałas ich, czy nie widziałas? — Nie widziałam. — Dlaczego więc mówiłaś, że się całowali? — Bo to była prawda. Tyś to przecież sam przypowiadział. Uważałam na nich i naberiałam przekonania, że miałas rację, że mamusia już nie była moja, że ją Czarny Piotr ukradł. Chciałam, żeby go takto przestał do nas zapraszać. Koszto, powiedz, że mamusi ty nie zrobiłam krzywdy i że to wszystko jedno, czy to powiadałaś, czy nie. Zebys ty wiedział, co ja wycierpiałam! Kiedy Fanyńka przyszła dołożyć na ogień, powiedziała: będzie ci to gorąco, ale nie tak gorąco jak twojej mamie Sypitalom, co to znaczy, a ona wszystko opowiadała. Ze jest oskarżona, że razem z Czarnym Piotrem zabiła tatusia... przecież to niemożliwe, sam przysięgasz, to niemożliwe... przecież ja znam, nigdy by tego nie zrobiła, to Czarny Piotr sobie wymyślił, że do niego podobne, on był zły jak diabeł. Chciałam się ubrać i biec gdzieś, coś robić, ratować, ale potem sobie przypomniałam, że skłamałam, a ciotka Mina zapędziła mnie z powrotem do łóżka i gniewała się i mierzyla mi gorąckę, miałam podobno większą temperaturę

i nikt do mnie nie przychodził i bałam się, że i ty nie przyjdiesz, więc — wyzłazłam na korytarz... i czekałam na ciebie, Kostiu!

Chwyćka go za grzębny ręk tak zgnębiona i udrczona niepokojem. że przyrko było na nią spojrzeć.

Patrzył na nią, przysłoną do jego ręki, rozdygotaną z chłodu, z buzią zalaną łzami, wilgotnymi od gorącego potu włoskami. Czekala na jego pocieszające słowa. Ale jak z nią mówić, kiedy wszystko w niej, każdy nerw był obolały jak oparzona skóra?

I mały, dziwny człowieczek wstał, poglaskał ją po głowie i rzekł, by sobie nie robiła niepotrzebnych wymówek, bo nie nie zawinila. Jej mamusia wrócił jutro i nie będzie się na nią gniewać i wszystko jej wybaczy.

W tym miejscu sily jego dobiegły kresu. Blanka wyczuła, że chce odejść i prosiła go, by został, ale wytrzymał jej, że się jeszcze musi uczyć i wyszedł, odprowadzony żalonym spojrzeniem jej zaplakałych oczu.

Najpierw spojrzal w lustro, żeby się przekonać, czy nie osiwiał, po czym wybiegł do ogrodu i kleknawszy na ziemi, zanurzył głowę aż po szyję w śniegu. Potem wstał, strząsnął z włosów śnieg i puścił się pędem przez ogród, żeby się rozgrzać.

— Coś ty narobił, idioto, coś ty narobił! — wymyślał sobie, walcąc się pięścią w pierś. — To wszystko twoja wina! Zaxchało ci się zabawić w trągnięciu kumnie, nabieś Blance głowę bzdurami i dales początek tej tragedii! O idioto, o kretynie! Wszystko przez ciebie, ty zwariowana fantast!

Dziwnym impulsem gnany popędził na strych, wyciągnął szklaną kulę spod belki, gdzie od miesięcy leżała ukryta i rozdeptał ją nogami na strzepy. Nie mógł się powstrzymać, żeby przy tym nie powtarzać tajemniczych, niezrozumiałych, czarodziejskich słów:

— Abrakadabra, abrakadabra! Tego dnia przy kolacji wszyscy byli milczący. Jak tylko skończył jeść, Kostia wstał od stołu i poszedł do pokoiu: Blanka. Leżała po ciemku, ale nie spała i coś sobie pod nosm muciwała.

— Podobno nie chciałaś jeść? Co to znów nowego? — zaczął ostr zapali lampkę

— Jak się czujesz? Co tam mruzczyć pod nosem?

Była czerwona i patrzyła szeroko otwartymi oczami w sufit. Kiedy pochylili się nad nią, usłyszał że mówi coś o nóżkach; dotknął jej czoła i odczłapył przerażony jego żarem.

— Cioteczki! Chodźcie tu przedko! — zawołał przerażony chłopiec. Zrozumiał, że Blanka bredzi w gorące i ogarnął go taki strach, że włosy zjechały mu się na głowie.

Przybiegli cioteczki, przybiegli Diwisi. Zmierzyli Blance gorąckę. Miała czterdzieści stopni.

Diwisi zatelefonoval po doktora, tego z srebrnymi włosami. Przyjechał bardzo szybko, chociaż Blanka nie lubił i potwierdził zgodne przysiężenia cioteczek i Diwisza. Blanka dostała zapalenia płuca. Zrobił jej zastrzyk z kamfory i kazal sprowadzić pielęgniarkę. Na niespokojne pytanie, czy jest nadzieja, że zdrowieje, odparł wymijająco, że będzie gorączkowała trzy, cztery dni, a potem zabierzemy... —Poczekam tu na pielęgniarkę; dam jej wskazówki, jak należy postępować. Nie należy tracić nadziei. Organizm młody...

Słowa jego miały ten skutek, że cioteczki się rozplakały.

Kostia przesiadział u Blanki cały wieczór, nie zważając na cioteczki, ani na siostrę Eulalię, tak ją po swojemu przeważał, choć na imię było jej Anna), która potrafiła zrobić Blance zastrzyk żręczniej, niż sam doktor. A biedna dziewczynka walczyła z wizjami gorączki, z potwornym wroblem, który dusił ją ogromnymi łapkami. Straciła poczucie czasu, poczucie rzeczywistości. Nie wiedziała, jak długo trwała ta męka, ile godzin, czy ile lat. Przerazenie jej to wzmagało się, to opadało, ból nie ustępował, chwila miła leciała gdzieś w przepaść bez dna... a wróbel, wczepiony pazurami w gardło z nią...

— Te ogromne łapki... — jęczała... — Takie wielkie... — Proszę iść spać — siostra Eulalia zwróciła się do Kostii, ziewając przeciągle. — Już po dwunastej.

— A pani? — Ja mam lekki sen — odparła. — Spie jak zając.

W przewodniczących widzimy realizatorów idei

(Dokończenie przemówienia sekretarza generalnego KC PPR Bolesława Bieruta)

(Początek na stronie 1-4)
Tormowała wówczas oddziały Armii Ludowej, zaczęła walczyć z szosą robotniczą - chłopską nie w kombinacji oddzielnej, ale w masowej walce zbrojnej. Mówca wskazuje tu dwie przyczyny: niewiary grupki prawicowej w drogę do zwycięstwa, po której kroki były masę partyjne; po pierwsze - niedocenianie sił klas robotniczej i sojuszu robotników i chłopów, umniejszanie jego w ogniu walki z okupantem pod przywództwem PPR; po drugie - niezrozumienie istoty zadań społeczno - wyzwoleniczych

ZSRR, wynikających z ideologicznych zasad WKP (b) i z jej roli w międzywojennym rozwoju walki wszystkich sił ludowo-demokratycznych z imperializmem.
Należy wykorzystać wszelkie momenty niewiary wielkiej siły solidarnej międzynarodowej ludu pracującego, którą podkreśla ideologia marksizmu - leninizmu. Ta nieufność, zwłaszcza w stosunku do ZSRR, w szczególności przed wojną, przyczyniła się do wywołania szkody z najwęższym interesem Polski, osłabiając jej pozycję międzynarodową.

wiek problemem szerszego internationalizmu, a jednocześnie twarzą i

Jedną ostateczną niepodległości i suwerenności Polski.
Niedociągnięcia i błędy
Istotną rolę w wychowaniu jej członków.
Praca w dziedzinie zaznajamiania partii z dotychczasowymi budowniczymi socjalistycznego ZSRR była niedostateczna. Za mało zaznajamiano partię z dorobkiem myśli marksistowsko-leninowskiej. Słabość propagandy marksistowsko-leninowskiej szła w parze z tolerowaniem zamyłu ideologicznego wśród inteligencji partyjnej.
Odstąpieniem od zasad marksistowsko-leninowskiej była też tendencja do bezkrytycznego weryfikowania dotychczasowego w ten sposób zadania leninizmu. Do partii dołączyło wielu nie najlepszych elementów klas robotniczej - jej czołową oddziałem i najwyższą formą organizacji klasowej proletariatu.
Niedostateczna opieka nad członkami partii pracującymi w aparacie państwowym powodowała odwrócenie się instytucji partyjnych od codziennej pracy państwowej oraz powodowała biurokratyzowanie się słabszych członków partii, pracujących w aparacie państwowym i to również wynikało z niedostatecznej opieki nad partią.
Niedostateczna była wreszcie opieka partii w życiu związków zawodowych, co powodowało szereg niedociągnięć w ich pracy, szczególnie jeśli chodzi o współzawodniczenie robotników i ożywienie działalności dołowych ogniw związkowych.

niewpewnowane szkody narodowi Jugosławii, zrywa ideologiczną i organizacyjną więź międzynarodową z ZSRR i krajami demokracji ludowej oraz

wzmacnia agresywność imperialistów - jest antymarksistowska postawa przywódców partii jugosłowiańskiej.

Narodowa zaściankowość

Ob. Bieruta omawia następnie błędny stosunek ob. Gomułki - Wiesława do kształtowania się sił klasowych na wsi, wyrażający się w tendencjach jednakożnego traktowania wsi i miasta i bezwzględnie, np. przy powstaniu Ośrodków Maszynowych. Było to niewłaściwe wynikiem oportunistycznej tendencji uchylania się od walki klasowej z elementami kapitalistycznymi na wsi - bez której nie może być żadnego marszu ku socjalizmowi.
Również w wypowiedziach ob. Gomułki - Wiesława na temat metod jego dążenia do partii robotniczych przedkłada się błąd, oportunistyczna koncepcja połączenia sił partii bez faktycznego eliminowania prawicowych elementów, tkwiących w prawicowej części PPS. Ta niebezpieczna koncepcja mogłaby prowadzić do wywołania ideologicznego odchylenia partii, wprowadzić do niej szkodliwy, tolerancyjny stosunek do obcych ideologicznych kierunków i zamachować jej rozwój na gruncie marksistowsko-leninowskim.
Stwierdzając że błędy ob. Gomułki - Wiesława nie były przypadkowe,

Smiała krytyka i samokrytyka umacnia partię

Podkreślając, że rezolucja plenum KC wskazuje drogę przemyśleń, cięższą dla partii, przywołuje marksistowsko-leninowską ocenę sytuacji w kierownictwie ob. Bieruta stwierdza:
„Partia nasza osiągnęła się i zwróciła ideologicznie, jakiejś inna partia socjalistyczna nie miała i nie miała, bowiem partia, na dotychczasowym etapie działań wypróbowała w swoim wieloletnim walki rewolucyjnej, w doświadczeniach historycznych międzynarodowego ruchu robotniczego metodę i teorię marksizmu - le ninizmu. Taką też silną, zwartą i ideologicznie zjednoczoną mieć nową zjednoczoną partię.

Ponad sentyment dla jednostek - wierność dla idei

Przypomniawszy pokrótce rozwój kryzysu jugosłowiańskiego mówca wskazuje, że w przeciwnieństwie do metod kierownictwa KPJ, na przykładzie obrad ostatniego plenum KC PPR można stwierdzić, jak słuszną i owocną jest otwarta i szczerza krytyka i samokrytyka błędów dla wzrostu sił ideologicznych partii.
Dzięki temu partia odniosła zwycięstwo w walce z odchyleniami ideologicznymi, pomimo politycznej i ideologicznej partii znaczący wzrost i wzbogaciła kierownictwo oraz całą partię o wielkie doświadczenia.
Do dalszej walki z odchyleniami ideologicznymi stała się cała partia, przy czym obok walki z odchyleniem prawicowym i nacjonalistycznym będzie się przedwierała sekularizm i lewackim tendencjom.
„Partia nasza, ceni swych przywódców, ich wkład do pracy i wal-

Przeciwstawienie siłami ludowymi i kapitalistycznymi

Fakt, że błędy te wyszły na jaw dopiero w ostatnim okresie, ob. Bieruta tłumaczy następująco:
„Dopóki cały impet walki naszej partii skierowany był przeciwko klasie reakcyjnej, faszystowskim, która często bez obawki mierzyła do powrotu rządów obszarowo-kapitalistycznych - system poglądów tow. Wiesława i kierownictwa, nie było w nich oportunistycznego odchylenia. Tow. Wiesław z bojowością i pasją montował współdziałanie sił ludowych, konsekwentnie demaskując z niebezpiecznym skutkiem elementy burżuazyjne, nie wyliczając liberalnej burżuazji - przeciwko siłom reakcyjno-faszystowskim. W tym okresie tow. Wiesław położył niewątpliwie duże zasługi dla partii.
Z chwilą jednak, gdy podstawowe siły reakcyjne faszystowskie zostały rozgromione demokracją ludową w Polsce weszła w nową fazę. W okresie tym krzepły i umacniały się, zerując na trudnościach popędzeni i na wyszku błędów oportunistycznej burżuazji, spekulacji i wysuwać się zaczęło nowe podstawowe przeciwstawienie: między siłami ludowymi i kapitalistycznymi i między siłami ludowymi i kapitalistycznymi i między siłami ludowymi i kapitalistycznymi. W tym okresie tow. Wiesław położył niewątpliwie duże zasługi dla partii.

Walka z wyżytkiem kapitalistycznym

Referując w dalszym ciągu wyniki obrad plenum KC, sekretarz generalny PPR zwrócił uwagę na uchwały, które przyjęło plenum i szczególnie na wsi. Plenum wskazało konkretne drogi walki robotniczej, blednego i średniego chłopstwa w celu ograniczenia wyżytku elementów kapitalistycznych na wsi, w celu wzmożonej pomocy ogromnej większości ludności wiejskiej i biednemu i średniemu chłopstwu.
Te konkretne środki obejmują i utrzymanie dobrej opłacalnej ceny zboża, realizację słusnej polityki podatkowej i kredytowej, rozbudowę Ośrodków Maszynowych i zabiegów o poprawę ich użytkowania przede wszystkim przez najbardziej potrzebujące pomocy gospodarstwa, demokratyzację i usprawnienie gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i wreszcie - oczyścić się i odnowienie całosci wiejskiego aparatu gospodarczego i administracyjnego.
Realizacja tych uchwał uaktywniła masę chłopstwa, pozwoli im wypro-

Perspektywa rozwoju Polski

Wskazując swobodę swobodę narodowych warunków, mówca podkreślił, że do zwycięstwa prowadzi tylko jedna, jedyna rewolucyjna ideologia klas robotniczej, ideologia marksistowsko-leninowska. Tyłko z tej ideologii siły czerpały swoje natchnienie i rewolucyjny napęd. Wierzący w postępowe myśli: Marks i Lenin, budując wielką ideologię proletariatu, której dziś przychodzi genialny wódz światowego proletariatu Stalin.
Wieloletnich zmagańch rewolucyjnych z caratem, z obcym i rodzimym faszysmem, z barbarzyńskim najazdem hitlerowskim - polski ruch robotniczy z naszą partią na czele osiągnął taką silną i dopracowaną, że przewodzi najpotężniejszemu społeczeństwu mas pracujących miast i wsi, którego wyrazem politycznym jest blok demokratyczny stronnictwa” - stwierdza mówca, po czym, mówiąc o przyszłym położeniu Polski, stwierdza: „Za naszą partią klasa robotnicza bierze odpowiedzialność za przyszłość ludu polskiego”.
Analizując w dalszym ciągu perspektywę rozwoju Polski, sekretarz generalny PPR podkreśla:
„Ani na chwilę nie wolno nam zadowolić się tym, co zostało osiągnięte w dotychczasowym budownictwie Polski Ludowej. Nasze zadanie jest stać się ustaleń, w których celów i zadań, które dopiero stoją przed nami. Naszym zadaniem jest znieść i usunąć bez reszby krzywdę i opieszczenie człowieka pracującego, które pozostały po wojnie. Jest to zadanie wielkie. Jeszcze niemałe pokłady żył wsi i przedmieść nie zostały przez nas wyeksploatowane”.
Po wskazanym praktycznych drogach, zmierzających do dalszego wzmożenia partii, sekretarz generalny PPR mówi:
„Kochamy swoją ziemię i oczyszczamy swój naród, głęboko przywiązani do niego, do dotychczasowej tradycji i najlepszych tradycji w historii naszego narodu, będziemy w nas tym głębiej im bardziej będzie się wiązało z poczuciem solidarności z siłami demokratycznymi i antyimperialistycznymi świata”.
Stwierdzając, że ob. Bieruta zakończył swoje przemówienie, sekretarz generalny PPR mówi:
„Kochamy swoją ziemię i oczyszczamy swój naród, głęboko przywiązani do niego, do dotychczasowej tradycji i najlepszych tradycji w historii naszego narodu, będziemy w nas tym głębiej im bardziej będzie się wiązało z poczuciem solidarności z siłami demokratycznymi i antyimperialistycznymi świata”.
Stwierdzając, że ob. Bieruta zakończył swoje przemówienie, sekretarz generalny PPR mówi:
„Kochamy swoją ziemię i oczyszczamy swój naród, głęboko przywiązani do niego, do dotychczasowej tradycji i najlepszych tradycji w historii naszego narodu, będziemy w nas tym głębiej im bardziej będzie się wiązało z poczuciem solidarności z siłami demokratycznymi i antyimperialistycznymi świata”.

»Powiedzieć wszystkim członkom Partii że popełniłem w swej pracy szereg błędów«

Przemówienie Gomułki - Wiesława

Na wczorajszej krajowej naradzie aktywu PPR, Władysław Gomułka - Wiesław wygłosił przemówienie, w którym po stwierdzeniu, że Bierut przedstawił wiernie obraz sytuacji w kierownictwie PPR, oświadczył:
„Kryzys zrodzony w kierownictwie partii nie ma różnic ideologicznych, jakie powstały między mną a Biurem Politycznym należy dla mnie już dzisiaj do przeszłości.
Komitet Centralny stwierdził szczerze, że stanowiąc jakieś zagrożenie w podstawowych zadaniach politycznych było fałszywym, niebezpiecznym i szkodliwym, a zwłaszcza w jej trzonie kierownictwem.
»Przykładem tego jest fala złośliwych i perfidnych plotek, które rozpuściła szkodliwa propaganda reakcji wokół mojej osoby stwierdzenia Gomułki... Wysłiki te z daremnością PPR wychodzi z kryzysu wzmożoną, bardziej zwartą i lepiej uzbrojoną w oręż ideologii marksistowsko-leninowskiej.

U podstaw błędów

Dopóki toczyła się ostra walka o ustabilizowanie władzy ludowej, brak programowej konkretnej hasła socjalizmu nie powodował znieszczenia linii politycznej partii.
Na nowym etapie rozwoju historycznego Polski, po rozbrojeniu pierwszej drogi, w kierunku socjalizmu, należało dać konkretną odpowiedź na pytanie co i jak należy robić, aby maszerować dalej naprzód ku socjalizmowi.
»Obowiązek ten ciążył wówczas przede wszystkim na mnie - mówi Gomułka - Wiesław. Ja odnowienie partii dać nie umiałem, a równocześnie nie zważałem się w tym, który na to pytanie potrącił słusnie odpowiedzieć. Odpowiedzi na to pytanie jak zwyciężył wyżył i eksploatację bogactwa wiejskiego, jak prowadzić wsi do samostanowienia i samostanowienia, mogła być tylko jedna, taka jaką dało Biuro Informacyjne w swej rezolucji powziętej w związku z sprawą KPJ.
Nie zgadzając się z tą drogą, stanąłem - mówi Gomułka - Wiesław - faktycznie na gruncie automatyzacji rozwoju w kierunku socjalizmu na wsi i w ogóle demokracji ludowej w Polsce». W konsekwencji prowadziło to do wzmożeniu ekonomicznego i rozwoju pozostałych jeszcze warstw kapitalistycznych.

Negatywne stanowisko wobec przebudowy rolnictwa

Polska odzyskała niepodległość w 1918 r. nie wskutek zwycięstwa wojennego jednego z zaborców, lecz dzięki obaleniu caratu przez rewolucję rosyjską. Budując zjednoczoną robotniczą i chłopiącką partię, walcząc do tradycji lewicowego nurtu w PPS, Stanowisko PPS i SDKPiL w sprawie niepodległości Polski, stało się ujęte z prawicowo-PPS-owskiego punktu widzenia.
Podobne wahania ujawniły się w koncowym okresie okupacji.

„Symfonia Olimpijska” na koncercie w Londynie

18 bm. orkiestra symfoniczna rozgłośni BBC w Londynie wykona pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga „Symfonia Olimpijska” Zygmunta Turanga utworu, za który kompozytor polski zdobył tytuł mistrza olimpijskiego konkursu muzycznego.
Będzie to pierwsze wykonanie tego utworu.

9 lat temu 7-IX-1939 r.

Po siedmiodniowej bohaterkiej walce z brzoźną nieprzyjaciela kolumna Westerplatte broniła przez 5 dni oficerów i 175 szeregowców pod dowództwem mjr. Suchbalkiego.

„Symfonia Olimpijska” na koncercie w Londynie

18 bm. orkiestra symfoniczna rozgłośni BBC w Londynie wykona pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga „Symfonia Olimpijska” Zygmunta Turanga utworu, za który kompozytor polski zdobył tytuł mistrza olimpijskiego konkursu muzycznego.
Będzie to pierwsze wykonanie tego utworu.

9 lat temu 7-IX-1939 r.

Po siedmiodniowej bohaterkiej walce z brzoźną nieprzyjaciela kolumna Westerplatte broniła przez 5 dni oficerów i 175 szeregowców pod dowództwem mjr. Suchbalkiego.